

POSTANOWIENIE Z DNIA 9 MARCA 2007 R.

II KZ 2/07

Kasacja na korzyść oskarżonego z powodu rażącego naruszenia prawa, innego niż wymienione w art. 439 k.p.k., może być wniesiona także od tych, zawartych w wyroku sądu odwoławczego, rozstrzygnięć, które nie dotyczą odpowiedzialności karnej oskarżonego, jeżeli tylko kończą postępowanie w sprawie, w której orzeczono bezwzględną karę pozbawienia wolności.

Przewodniczący: sędzia SN K. Cesarz.

Sąd Najwyższy w sprawie Adama C., skazanego z art. 286 § 1 k.k. i innych, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu zażalenia obrońcy skazanego na zarządzenie Przewodniczącej Wydziału X Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w W. z dnia 13 stycznia 2007 r., o odmowie przyjęcia kasacji obrońcy skazanego, na podstawie art. 437 k.p.k. i art. 466 k.p.k.

p o s t a n o w i ł uchylić zaskarżone zarządzenie i przekazać sprawę Sądowi Okręgowemu w W. w celu kontynuowania postępowania.

U Z A S A D N I E N I E

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2000 r. Sąd Rejonowy w W. wymierzył Adamowi C. karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, po czym w całości

obciążył go kosztami sądowymi, to jest kwotą 200 zł opłaty i wydatkami w wysokości 2 464,42 zł, czyli łącznie kosztami w kwocie 2 664,42 zł.

Po uchyleniu tego wyroku do ponownego rozpoznania, w następstwie apelacji wniesionej jedynie przez obrońcę oskarżonego, Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 9 grudnia 2005 r. ponownie skazał Adama C. na 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności, znów obciążając go całością kosztów sądowych, na które złożyły się: kwota 400 zł opłaty (tyle wynosiła po zmianie ustawy o opłatach w sprawach karnych) i wydatki, ale zasądzone w wysokości 2 600 zł, ponieważ Sąd zwolnił go od reszty kosztów sądowych.

Apelacje od tego wyroku złożyli: oskarżony, zaskarżając go w całości, i na wstępie kwestionując obciążenie go kosztami w łącznej kwocie 3 000 zł, a więc kwotą wyższą niż zasądzoną w poprzednim wyroku, pomimo zaskarżenia go tylko na korzyść oskarżonego, i obrońca – co do kary.

Sąd Okręgowy w W. w dniu 7 lipca 2006 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne i zwalniając oskarżonego od kosztów postępowania odwoławczego.

Obrońca w kasacji od tego wyroku zarzucił „rażące naruszenie prawa procesowego art. 443 k.p.k. przez orzeczenie wyższej opłaty i obciążenie skazanego wyższymi kosztami procesu niż tymi, którymi był obciążony za pierwszym rozpoznaniem sprawy na mocy wyroku z dnia 3 lipca 2000 r., który został zaskarżony wyłącznie na korzyść Adama C.”, po czym wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonym zarządzeniem na podstawie art. 530 § 2 k.p.k. odmówiono przyjęcia kasacji z uwagi na to, że „kasację oparto na innych powodach niż wymienione w art. 523 § 1, 2 i 4 k.p.k. (zawarte w wyroku orzeczenie o kosztach postępowania jest w swej istocie postanowieniem, na które stronie kasacja nie służy)”.

W zażaleniu na to zarządzenie obrońca zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, przez uznanie, że „kasacja została oparta na innej podstawie niż wymieniona w art. 523 k.p.k.”. W uzasadnieniu skarżący podniósł, że oparł kasację na zarzucie rażącego naruszenia prawa procesowego – art. 443 k.p.k. i wniósł ją w sprawie, w której orzeczono karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Nadto obrońca wywodził: „Przewidziane w art. 523 § 1 k.p.k. ograniczenie podstaw kasacyjnych dotyczy tylko niewspółmierności kary jako jej wyłącznej podstawy. Analogicznego ograniczenia przepisy o kasacji w stosunku do orzeczenia o kosztach i opłatach nie przewidują. Orzeczenie o kosztach stanowi część składową wyroku zaskarżonego kasacją. Stąd nazywanie postanowieniem wyroku i budowanie na tej podstawie tezy o niedopuszczalności kasacji jest wadliwe. Art. 626 § 1 k.p.k. nakazuje rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów zamieścić w orzeczeniu kończącym postępowanie. W niniejszej sprawie takim orzeczeniem jest wyrok. Zatem rozstrzygnięcie, zaskarżone kasacją, zamieszczone w wyroku było nakazanym jego elementem. Omawiany przepis posługuje się określeniem »orzeczenie« które obejmuje swoim zakresem także wyrok”.

Żalący wnosił o uchylenie zaskarżonego zarządzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażaleniu nie można odmówić słuszności. Regułą, przewidzianą przez ustawę, jest umieszczanie rozstrzygnięcia o kosztach procesu w orzeczeniu kończącym postępowanie, w szczególności w wyroku (art. 626 § 1 k.p.k., art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych – Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.). Dopiero, gdy nie zawarto w nim rozstrzygnięcia o kosztach, zapada orzeczenie (postanowienie) uzupełniające w tym przedmiocie (art. 626 § 2 k.p.k., art. 16 ust. 2 powołanej ustawy). Fakt, że rozstrzygnięcie o kosztach procesu jest zeterminowane rozstrzygnięciem dotyczącym przedmiotu postępowania, a

więc jest rozstrzygnięciem pochodnym (wtórnym) co do istoty sprawy (zob. Z. Doda: Zażalenie w procesie karnym, Warszawa 1985, s. 91), nie nadaje rozstrzygnięciu o kosztach procesu, zawartemu w wyroku, charakteru postanowienia (zob. pkt 3 uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2005 r., I KZP 11/05 – OSNKW 2005, z. 4, poz. 43). Analogicznie rzecz się ma w odniesieniu do innych rozstrzygnięć akcesoryjnych, np. co do dowodów rzeczowych, czy zaliczenia środków zapobiegawczych. Wyrok swoim zakresem znaczeniowym nie obejmuje postanowienia. Te różne rodzaje orzeczeń są wydawane w odmiennych sytuacjach procesowych (zob. art. 93 § 1 k.p.k., art. 420 § 1 k.p.k.). Ustawowe zezwolenie na rozstrzygnięcie postanowieniem o materii, co do której decyzja procesowa powinna być zawarta w wyroku (art. 420 § 1 k.p.k.), nie nadaje tej decyzji – w razie ulokowania jej w wyroku – charakteru postanowienia.

Wbrew więc twierdzeniu zarządzenia „zawarte w wyroku orzeczenie o kosztach postępowania” **nie** „jest w swej istocie postanowieniem”. Nie zmienia tej oceny ustawowo dopuszczona – tylko co do kosztów procesu – możliwość zaskarżenia części wyroku w drodze zażalenia (art. 626 § 3 zd. 1 k.p.k.). Inaczej mówiąc, prawo kwestionowania, przy pomocy zażalenia, rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w wyroku, nie przekształca tego rozstrzygnięcia w postanowienie (nie nadaje temu rozstrzygnięciu charakteru postanowienia). Symptomatycznym potwierdzeniem takiego stanowiska jest niezaliczenie w piśmiennictwie tego rodzaju orzeczeń do postanowień, na które przysługuje zażalenie (zob. S. Zabłocki w: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, t. III, s. 317).

Odpadł więc pierwszy z powodów odmowy przyjęcia kasacji, jakim było wadliwe uznanie, że wniesiona została od postanowienia, a nie od wyroku.

W motywach zarządzenia wskazana też została druga, **odrębna** przyczyna jego wydania, to jest, że kasację oparto na innych powodach niż

wymienione w art. 523 § 1, 2 i 4 k.p.k. Powołanie § 2 tego przepisu zdaje się wskazywać, że, zdaniem autorki zarządzenia, skarga kasacyjna na korzyść oskarżonego podlega ograniczeniu do rozstrzygnięć sądu dotyczących odpowiedzialności karnej oskarżonego w sprawach, w których orzeczono bezwzględną karę pozbawienia wolności. Taki pogląd byłby mylny, ponieważ ograniczenie przedmiotowe kasacji z art. 523 § 3 k.p.k. należy łączyć (interpretować łącznie) z dyspozycją art. 519 k.p.k. Dopuszcza on kasację strony od wyroku, nie wyszczególniając jego składników (części), od których może ona być wniesiona. Zatem, kryterium rodzaju orzeczonej kary wyznacza tylko krąg spraw, w których może być wniesiona kasacja na korzyść oskarżonego, nie określa natomiast przedmiotu zaskarżenia kasacją. Kasacja na korzyść oskarżonego z powodu rażącego naruszenia prawa, innego niż wymienione w art. 439 k.p.k., może być wniesiona także od tych, zawartych w wyroku sądu odwoławczego, rozstrzygnięć, które nie dotyczą odpowiedzialności karnej oskarżonego, jeżeli tylko kończą postępowanie w sprawie, w której orzeczono bezwzględną karę pozbawienia wolności.

Pozostaje do rozważenia ostatni powód odmowy przyjęcia kasacji, jakim, wedle uzasadnienia zarządzenia, było nieoparcie kasacji na zarzucie rażącego naruszenia prawa. Ale przecież wskazano w niej, jako naruszony, art. 443 k.p.k. Skąpe motywy zarządzenia nie pozwalają na odtworzenie w pełni toku rozumowania jego autorki. Założyć więc należy, że ta przyczyna odmowy przyjęcia kasacji wynikała z przekonania, iż nie wystarczy wskazać rażącego naruszenia konkretnego przepisu, ale również należy wykazać, że uchybił mu sąd odwoławczy, skoro kasacja przysługuje stronie od wyroku tego sądu. Tymczasem w kasacji zrzuca się „rażące naruszenie prawa procesowego art. 443 k.p.k. przez orzeczenie wyższej opłaty i obciążenie skazanego wyższymi kosztami procesu...”, a przecież Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego w całości od kosztów postępowania odwoław-

czego. Rzeczywista treść zarzutu oraz miejsce zaistniałego uchybienia, powinny być jednak wywodzone, zwłaszcza przy kasacjach na korzyść, z całości skargi, w tym z jej uzasadnienia; w razie potrzeby przy pomocy reguły interpretacyjnej zawartej w art. 118 § 1 k.p.k. W tej sprawie w kasacji podniesiono również, że „Sąd Okręgowy (...) pominął omawianą kwestię (tj. naruszenie przez Sąd Rejonowy pośredniego zakazu *reformationis in peius* – przyp. SN), mimo że oskarżony w swojej apelacji zaskarżył wyrok w całości”. Jasno więc widać, że w kasacji zarzucono Sądowi odwoławczemu obrazę art. 433 § 2 k.p.k., przez nierozważenie wszystkich zarzutów, podniesionych w apelacji oskarżonego, ale także w apelacji jego obrońcy, bo zaskarżenie wyroku co do kary rozciągało się na orzeczenie z nią związane (co do opłaty od kary – zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2005 r., V KK 6/05 – OSProk. i Pr. 2005, z. 9, poz. 8). Oskarżony w swej apelacji rzeczywiście kwestionował fakt obciążenia go kosztami sądowymi w wysokości łącznie wyższej niż w pierwszym wyroku, pomimo że został on uchylony z powodu tylko apelacji na korzyść i pomimo, że Sąd Rejonowy, wyrokując ponownie, w części zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych. Zatem, kasacja została wniesiona od wyroku Sądu odwoławczego z powodu nierozważenia przez ten Sąd, czy wobec oskarżonego zapadło orzeczenie surowsze – w rozumieniu art. 443 k.p.k. – w zakresie kosztów sądowych, nawet po uwzględnieniu, że Sąd Rejonowy w wyroku z dnia 3 lipca 2000 r. przyjął zasadę ponoszenia przez oskarżonego całości kosztów sądowych.

Powyższe obrazuje zarazem, że kasacja nie kwestionuje rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w zakresie kosztów postępowania odwoławczego, nie jest więc środkiem odwoławczym (zażaleniem) wniesionym od orzeczenia wydanego na skutek odwołania (art. 426 § 1 k.p.k.). Środek taki nie przysługiwałby zresztą oskarżonemu także z powodu braku *gravamen* (został on zwolniony od kosztów sądowych za drugą instancję).

Z przytoczonych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.